

## PEWNA PANI CO WSZYSTKO POŻYCZAŁA

---

Pewna pani tak pomyślała po co ja będę wszystko kupowała? Pieniądze będę wydawała!

Będę poprostu wszystko pożyczała.

Kiedy to na zakupy się wybierała torby nigdy nie miała. Poszła do kangura i tak powiada. Panie kangurze torba by mi się przydała. Na to kangur odpowiada, torby nie dam, nie pożyczę, bo w niej noszę moje dziecię.

Zaraz poszła też do słonia i tak mówi. Panie słoniu może mi pan wody przyniesie, swoje wiaderko na trąbie pana powieszę, będzie jak nosidełko. Po co mam ja biedna wodę nosić kiedy pana mogę o to prosić! Trąba moja i nie daję jej nikomu a tym bardziej nie pożyczam, bo ja chronić muszę ją, nie przeciążać, by na długo mi starczyła i mi pomocną była.

Gdy poszła do konia zaraz tak do niego mówiła. Tak bym ogon koniku twój chciała. Całą izbę bym nim pozamiatała, wszystkie kąty posoprzatała. A potem zaraz bym ci go oddała.

Do lwa poszła też o ogon prosić. W piecu kiepsko mi się pali, a więc lwie od ciebie ogon pożyczę i komin nim sobie przeczyszczę.

Do małpy po banany się udała, bo takie dorodne i świeże u niej widziała. Tym razem jednak kupić je chciała. Toteż prosiła by jej małpa sprzedała. Nawet ile płacę zapytała?

Kurka grzebień do czesania mi pożyczysz zawsze.

Kogut piórko do pisania, a kolor wybiorę sobie u niego sama.

Indyk korale czerwone pożyczysz mi na pewno. Gdy gdzieś będę wychodziła będą mi potrzebne one.

A gdy błęd w zeszycie zrobię, lub źle coś namuluję myszkę-gumkę pożyczę sobie.

By błęd który zrobię wymazać sobie.

Poszła jeszcze do żyrafy. Lecz już zupełnie w innej sprawie. Chciałabym cię prosić o to, byś chodziła nisko i byś miała szyję krótszą. A ja obiecuję że wszystkie wiadomości, wszystkie nowości będę mówiła tobie na uszko. Lecz żyrafa na to taka szyja dla mnie dobra. Wszystko wiem, wszędzie dojrzę i wszystkiego dopatrzę, a więc nie zależy mi na tym co mi pani powie.

A na uszko się nie mówi bo to nieładnie, czy o tym pani wie! Poszła więc bardzo niezadowolona do i tak pomyślała sobie, idąc do domu. Żyrafa nie dosyć że taka wysoka i z tą długą szyją to jeszcze taka bystra a jaka jest mądra. A bezczelna zresztą też jest! Uczyć mnie chce, uczyć.

Nauczkę jednak dobrą mi dała.

Nieraz będę się nad tym co robię i mówię zastanawiała.

Pani ta jednak dalej wszystko pożyczała wszystko. I tylko myślała co ja bym jeszcze od kogo pożyczyc miała? A do tego jeszcze myślała! Kogo do złego namówić by miała?

Oj! nie ładnie nie ładnie proszę pani, a Wy nie bierzcie przykładu z tej pani.

*Grażyna Schneider*